

Sygn. akt IV Ua 6/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SSO Jacek Witkowski

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak (spr.)

SO Jerzy Zalasieński

Protokolant: st.sekr.sądowy Marta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku A. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 listopada 2017r. sygn. akt IV U 3/17

oddala apelację.

J. Z. J. W.K. A.

Sygn. akt: IV Ua 6/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 listopada 2017r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z 5 maja 2016r. i przyznał ubezpieczonemu A. Ż. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 10 października 2015r. do 30 października 2015r. oraz od 1 listopada 2015r. do 7 kwietnia 2016r., a ponadto zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 30 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Decyzją z 5 maja 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu A. Ż. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 10 października 2015r. do 30 października 2015r. oraz od 1 listopada 2015r. do 7 kwietnia 2016r. Organ rentowy powołał się na to, że z analizy konta ubezpieczeń społecznych wynika, iż w dniu wypadku, tj. 5 października 2015r. na koncie ubezpieczonego występowało zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne na kwotę przewyższającą 6,60 złotych. Zaległość została uregulowana w dniu 8

kwietnia 2016r., a więc po upływie 6 miesięcy od dnia wypadku. W przypadku uregulowania przez ubezpieczonego całości zadłużenia po upływie 6 miesięcy od dnia wypadku, ubezpieczony nabywa zaś prawo do świadczeń dopiero od dnia spłaty całości zadłużenia. Prawo do świadczeń za okres przed tą datą ulega natomiast przedawnieniu.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony A. Ż., domagając się przyznania prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za sporny okres. Wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą, a od 2013r. jednoosobową firmę transportową. Następnie opisał przebieg wypadku z 5 października 2015r. oraz leczenia z nim związanego. Podniósł, że pracownica organu rentowego poinformowała go, iż zadłużenie z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne musi spłacić do 10 kwietnia 2016r. Wskazał, że spłacił je w dniu 8 kwietnia 2016r., a mimo to otrzymał decyzję odmowną.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację z uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 12 sierpnia 2015r. Sąd Rejonowy w Siedlcach oddalił odwołanie ubezpieczonego. Na skutek apelacji ubezpieczonego od powyższego wyroku, wyrokiem z 15 grudnia 2016r. Sąd Okręgowy w Siedlcach uchylił wyrok sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczony A. Ż. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług transportowych. Z tego tytułu podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu. W dniu 5 października 2015r. wioząc ładunek z W. do K. w M., w okolicach przejścia granicznego między U. a M. prowadzony przez niego samochód ciężarowy został ostrzelany z broni palnej przez nieznaną sprawców. Ubezpieczony został ranny. Przewieziono go do szpitala na U., gdzie pozostał do 9 października 2015r. Następnego dnia został przewieziony do szpitala w W.. Tam kontynuował leczenie. W okresie od 10 października 2015r. do 30 października 2015r. oraz od 1 listopada 2015r. do 7 kwietnia 2016r. ubezpieczony był niezdolny do pracy i korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Na dzień 5 października 2015r. ubezpieczony miał zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 złotych. W dniu 8 kwietnia 2016r. ubezpieczony spłacił w całości zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonego ma uzasadnione podstawy i podlegało uwzględnieniu. Sąd wskazał, że zgodnie z art.8 ustawy z 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2017r., poz.1368) zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby nie dłużej jednak niż przez 182 dni. Z kolei z art.9 te samej ustawy wynika, iż do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, a w przypadku przerw wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej niezdolności do pracy a powstaniem ponownej nie przekracza 60 dni.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art.6 ust.1 pkt 1 oraz ust.2 i 3 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2017r., poz.1773) z tytułu wypadku przy pracy przysługuje zasiłek chorobowy dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy. Osobom prowadzącym pozarolniczą działalność świadczenie to nie przysługuje w razie wystąpienia w dniu wypadku zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 złotych do czasu spłaty całości zadłużenia. Prawo do tego świadczenia przedawnia się, jeżeli zadłużenie w kwocie 6,60 złotych nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie tych świadczeń z tytułu choroby zawodowej.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w niniejszej sprawie bezsporne było, iż na dzień wypadku przy pracy ,tj. 5 października 2015r. ubezpieczony był zadłużony wobec organu rentowego z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 złotych, jak również, że zadłużenie to spłacił w dniu 8 kwietnia 2016 r. Uwzględniając 6-miesięczny termin wynikający z art.6 ust.3 ustawy wypadkowej, liczony od dnia wypadku spłata przez ubezpieczonego

zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne nastąpiła 4 dni po upływie wskazanego okresu. W toku procesu ubezpieczony powoływał się na to, że został błędnie pouczony przez pracowników ZUS odnośnie terminu, do którego powinien spłacić swoje zadłużenie, aby otrzymać świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Podawał, że pouczono go bowiem o terminie 10 kwietnia 2016r., jako ostatecznej dacie na uregulowanie zadłużenia. Sąd Rejonowy stwierdził, że zeznania ubezpieczonego zasługują na wiarę w tym zakresie, gdyż w aktach rentowych znajdują się dwa dokumenty wewnętrzne organu rentowego, z których treści wynika, że nie był on pewien co do daty wypadku przy pracy ubezpieczonego i pojawia się tam data 10 października 2015r. Okres 6 miesięcy od tej daty to 10 kwietnia 2016r., o którym ubezpieczony miał być pouczany jako o ostatecznym terminie na spłatę zadłużenia.

Sąd Rejonowy podniósł, że nie dał wiary zeznaniom świadków - pracowników ZUS, którzy wypierali się tego, aby udzielali ubezpieczonemu pouczeń, że otrzyma on świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego, jeśli zadłużenie spłaci do 10 kwietnia 2016r. Ubezpieczony zeznał bowiem, że właśnie w ten sposób był pouczany i uprawdopodobnia to treść wskazanych wyżej dokumentów z akt rentowych. Potwierdziła to w swoich zeznaniach świadek K. Ż.. Ponadto zeznania ubezpieczonego znajdują potwierdzenie również częściowo w treści decyzji z 11 marca 2016r. (na k.84 akt sprawy), odmawiającej ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W decyzji tej wskazano bowiem, że „prawo do świadczenia przedawnia się, jeżeli zadłużenie nie zostanie uregulowane w ciągu 6 m-cy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie świadczeń”. Tymczasem art.6 ust.3 ustawy wypadkowej stanowi, że prawo do świadczenia przedawnia się, „jeżeli zadłużenie w kwocie 6,60 złotych nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie tych świadczeń z tytułu choroby zawodowej”. W treści przedmiotowej decyzji ZUS z 11 marca 2016r., którą również kierował się ubezpieczony dokonując spłaty zadłużenia w dniu 8 kwietnia 2016r., nie przytoczono więc całości art.6 ust.3 ustawy zasiłkowej co do jednej z dwóch przesłanek, której spełnienie umożliwia zachowanie prawa do świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, a mianowicie kwestii możliwości uregulowania zadłużenia w ciągu 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku o przyznanie świadczeń, ale w takiej sytuacji dotyczy to tylko przypadku choroby zawodowej. Ubezpieczony mógł więc zakładać, że spłata przez niego zadłużenia do 10 kwietnia 2016r., który mieścił się w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku o świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego, pozwoli mu na nabycie prawa do świadczenia. Taki wniosek ubezpieczony złożył w dniu 29 października 2015r. Termin na spłatę zadłużenia upływałby zatem, zgodnie z pouczeniem zawartym w powyższej decyzji ZUS, z dniem 29 kwietnia 2016r. Pouczenia ze strony pracowników ZUS Inspektoratu w G., o możliwości spłaty zadłużenia do 10 kwietnia 2016r., na które powoływał się ubezpieczony, wpisywały się zatem w ten termin. Sąd Rejonowy zauważył również, że organ rentowy okres zasiłkowy ubezpieczonego liczył od 10 października 2015r.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w uzasadnieniu wyroku z 5 marca 2008r. w sprawie III UK 78/07 (Legalis nr 484654) Sąd Najwyższy wskazał, iż w przypadku zbyt późnego poinformowania wnioskodawcy o istnieniu zadłużenia z tytułu składek i konsekwencjach tej okoliczności dla możliwości wystąpienia o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, zasadny jest zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego i nadużycia prawa podmiotowego przez powołanie się na upływ terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie przewidzianego w art.6 ust.3 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W ocenie Sądu Rejonowego stanowisko to należy odnieść również do okoliczności niniejszej sprawy. Organ rentowy błędnie pouczył bowiem ubezpieczonego o końcowym terminie na spłatę zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, posługując się datą 10 kwietnia 2016r., a w takiej sytuacji uznać należy, że zachowuje on prawo do spornego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy na podstawie powołanych przepisów oraz art.477¹⁴§2 kpc zmienił decyzję organu rentowego i orzekła jak w pkt I sentencji wyroku. Ponadto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd Rejonowy obciążył organ rentowy kosztami związanymi z wniesieniem przez ubezpieczonego apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z 12 sierpnia 2015r., która została uwzględniona przez Sąd Okręgowy w Siedlcach. Zwrocie na rzecz ubezpieczonego podlegała kwota 30 złotych, którą uiszczył na tytułem opłaty od apelacji.

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wydane orzeczenie ,tj. art.233§1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że organ rentowy błędnie pouczył ubezpieczonego o końcowym terminie na spłatę zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, aby otrzymać świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego,

1. naruszenie przepisów prawa materialnego ,tj. art.6 ust.1 pkt 1 oraz ust.2 i 3 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 10 kwietnia 2015r. do 30 października 2015r. oraz od 1 listopada 2015r. do 7 kwietnia 2016r.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanych mu w apelacji naruszeń prawa procesowego i prawa materialnego. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że ubezpieczony uregulował zadłużenie w opłacie składek na ubezpieczenie wypadkowe z kilkudniowym przekroczeniem terminu przewidzianego w art.6 ust.3 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zwanej dalej ustawą wypadkową, jednocześnie jednak prawidłowo stwierdził, że wobec tego, iż w zakresie terminu do spłaty zadłużenia ubezpieczony kierował się pouczeniami organu rentowego, brak jest podstaw do odmowy wypłaty ubezpieczonemu zasiłku chorobowego. Niezasadny jest zarzut apelacji, iż Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów i na skutek takiej oceny nieprawidłowo ustalił, że organ rentowy błędnie pouczył ubezpieczonego o końcowym terminie na spłatę zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, aby otrzymać świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego. Nie powielając w tym miejscu wcześniej przytoczonych ustaleń Sądu Rejonowego wskazać należy, że Sąd ten zasadnie wskazał na obiektywne dowody z dokumentów organu rentowego, które wskazują na to, że organ rentowy rozpatrywał alternatywnie dwie daty, w których miało dojść do wypadku ubezpieczonego i w związku z tym na dwie różne daty ustalał stan zadłużenia ubezpieczonego w opłacie składek. Wskazać tu należy zaświadczenie o ubezpieczeniu wypadkowym (na k.18 akt organu rentowego), gdzie organ rentowy wskazuje na zgłoszenie przez ubezpieczonego roszczenia o zasiłek chorobowy z tytułu wypadku przy pracy z 4 października 2015r. albo z 10 października 2015r. i wskazuje, że podstawę wymiaru składek należy potwierdzić na obie w/w daty. Analogiczna sytuacja ma miejsce w dokumencie – zaświadczeniu o ubezpieczeniu wypadkowym z 30 października 2015r. (na k.6 akt organu rentowego), w którym organ rentowy stwierdza istnienie zadłużenia w opłacie składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie przekraczającej 6,60 złotych na obie w/w daty. Fakt, że organ rentowy badał spełnienie przez ubezpieczonego przesłanek nabycia prawa do zasiłku chorobowego (w zakresie opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne) również na datę 10 października 2015r. stanowi potwierdzenie spójnych, szczegółowych i logicznych zeznań ubezpieczonego oraz świadka K. Ż., która towarzyszyła ubezpieczonemu w załatwianiu formalności i w rozmowach z pracownikami organu rentowego, co do treści udzielanych ubezpieczonemu pouczeń o dacie, do której powinno nastąpić spłata zadłużenia. Istotny, w okolicznościach sprawy, jest dokument w postaci decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. Inspektoratu w G. z 11 czerwca 2016r. o odmowie wypłaty ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z powodu posiadania przez ubezpieczonego na dzień zgłoszenia wniosku o odszkodowanie zadłużenia w opłacie składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie przekraczającej 6,60 złotych (vide: kopia decyzji na k.84 akt sprawy). W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy powołując się na przepisy ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wskazał, że prawo do świadczenia przedawnia się jeżeli zadłużenie nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie świadczeń.

Nie ulega wątpliwości, że ta ostatnia regulacja nie została przytoczona w pełnym ustawowym brzmieniu, w związku z czym wprowadziła ubezpieczonego jako adresata decyzji w błąd co do terminu, do którego - nie narażając się na przedawnienie prawa do świadczenia z tytułu wypadku przy pracy - mógł spłacić zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgodnie z art.6 ust.3 ustawy wypadkowej druga część tej regulacji, przewidująca możliwość spłaty zadłużenia w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku o przyznanie świadczeń dotyczy świadczeń z tytułu choroby zawodowej. Organ rentowy nie przytaczając dokładnie treści regulacji ustawowej wprowadził ubezpieczonego w błąd co do terminu spłaty zadłużenia. Fakt wydania przez organ rentowy decyzji o w/w treści potwierdza ponadto prawdziwość zeznań ubezpieczonego, że również w bezpośredniej rozmowie z pracownikiem organu rentowego (M. M.) uzyskał informację, że zadłużenie z tytułu składek może spłacić w terminie 6 miesięcy od dnia zgłoszenia wypadku - wniosku o zasiłek chorobowy. Na okoliczność tej rozmowy pełnomocnik ubezpieczonego przedłożył odręczną notatkę, na której pracownik (który w toku zeznań potwierdził, że widnieje na niej jego pismo – vide: zeznania M. M. na k.113v akt sprawy) nakreślił daty złożenia przez ubezpieczonego wniosku o zasiłek chorobowy z tytułu wypadku przy pracy oraz wniosku o jednorazowe odszkodowanie z tytułu tego wypadku, a także daty, które nie zostały opisane, niemniej – w ocenie Sądu – nie można nie zauważyć, że daty widniejące obok daty złożenia wniosku odpowiadają w obu przypadkach (tak zasiłku, jak i jednorazowego odszkodowania) dacie, w której upływa 6 miesięcy licząc od daty wniosku (vide: odręczna notatka pracownika organu rentowego na k.111 akt sprawy). Pracownik organu rentowego wskazał, że jego zdaniem w notatce policzył okres zasiłkowy (zeznania na k.113v akt), ale we wcześniejszych twierdzeniach ten sam świadek wskazał, że kwestie związane z wypłatą zasiłków są rozpoznawane bezpośrednio w oddziale w S. (zeznania k.91v akt sprawy), a ponadto - jak wskazano wyżej - notatka pracownika dotyczy również jednorazowego odszkodowania i w obu przypadkach daty odpowiadają dacie wniosku i dacie, w której upływa 6 miesięcy licząc od daty wniosku (k.111 akt sprawy). Okoliczności te - w ocenie Sądu Okręgowego – w pełni uzasadniały ustalenie Sądu Rejonowego, że ubezpieczony został wprowadzony przez organ rentowy w błąd co do terminu spłaty zadłużenia i w związku z tym, wobec dostosowania się przez ubezpieczonego do tych pouczeń, nie można pozbawić ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego. Należy w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z art.9 kpa organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.